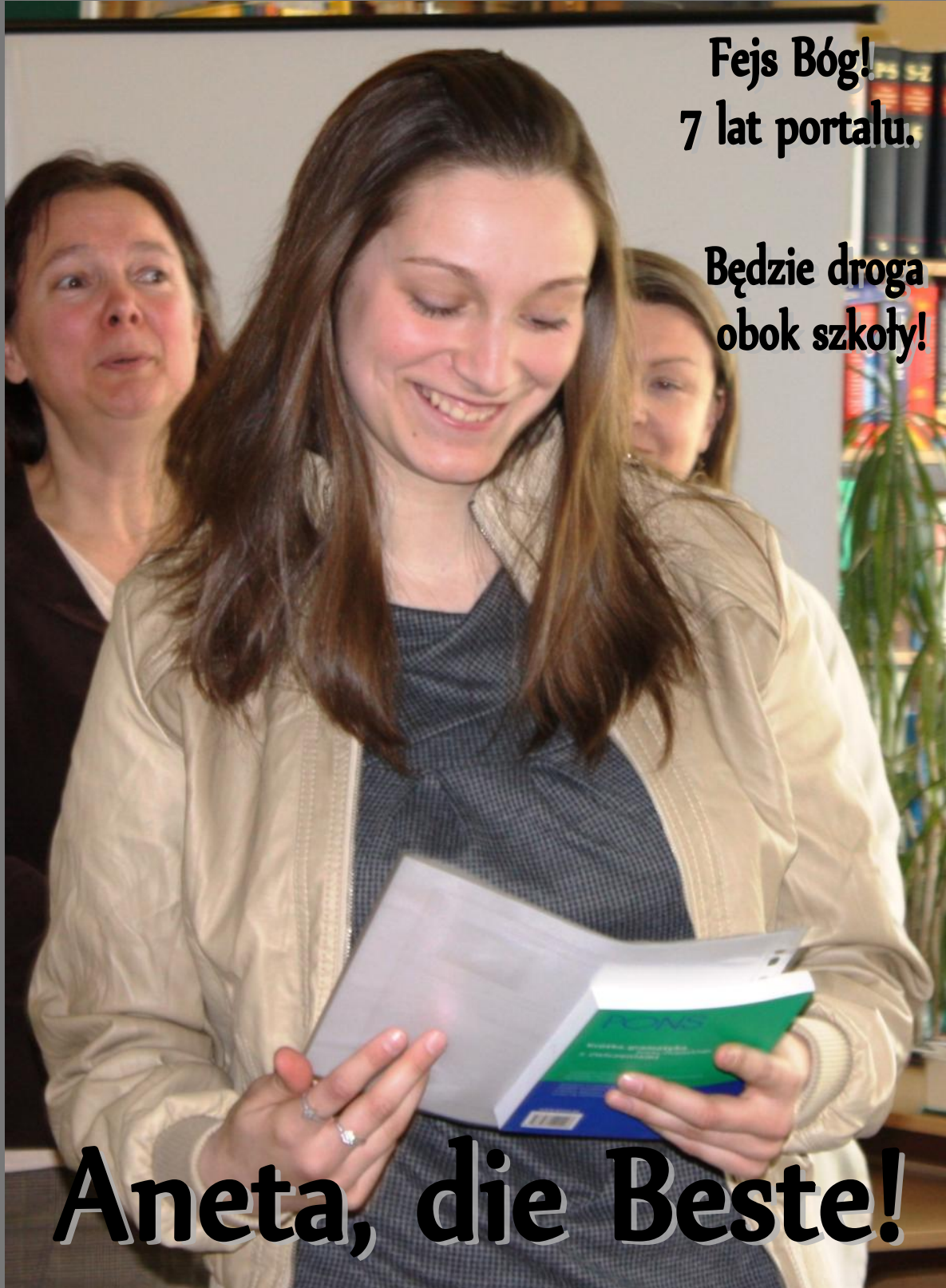




Głos Żubra

GAZETA SZKOLNA ZESPOŁU SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH NR 1 W OŁAWIE | MARZEC/ KWIECIEŃ 2011



**Fejs Bóg!
7 lat portalu.**

**Będzie droga
obok szkoły!**

Aneta, die Beste!

Redakcja

Drodzy Czytelnicy!

Nadchodzą Święta Wielkanocne. To wyjątkowy okres w roku. Jest to najstarsze i najważniejsze święto chrześcijańskie upamiętniające zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Wraz ze Świętami nadchodzą ferie świąteczne. Dość długie z uwagi na zbliżający się czas egzaminów maturalnych. Chcemy życzyć wszystkim maturzystom życzenia połamania piór i pomyślnego zdania egzaminów maturalnych.

Jako nowa redaktor naczelna polecam Wam kilka szczególnie ciekawych artykułów. Piszemy o zmianach w okolicy naszej szkoły oraz o sukcesach naszych uczniów w konkursach powiatowych. Nasi starsi stażem koledzy z klasy trzeciej wypowiadają się na temat Facebooka. Mamy także ciekawy tekst o Annie Bielickiej, nauczycielce WF.

Karina Różycka



W numerze:

- Nasi w „Cykadzie”, czyli jak pieczono największy pasztet na miarę rekordu Guinnessa.
- Najbardziej otwarte drzwi w ciągu całego roku edycja Dni Otwartych Drzwi dla gimnazjalistów.
- Co fabebook zmienił w naszym życiu? 7 lat portalu oczami młodych dziennikarzy.
- Szwecja to fascynujący kraj Północy— nasi uczniowie znają go dobrze, wygrali Konkurs Wiedzy o Szwecji.
- Czy nadal będziemy mieli parking przed szkołą? O przebudowie okolicy naszego budynku piszą Karina i Karolina.
- Imprezy szkolne, które czekają na Was w najbliższym czasie.
- Konkurs Poezji Niemieckiej— śpiewaliśmy najlepiej.

Stopka redakcyjna

Redaktor Naczelna: Dawid Koralewski
Karina Różycka

Z-cy redaktora naczelnego:
Sabina Pisula,
Joanna Zaleńska

Korektorzy:
Magdalena
Frontkiewicz

Składanie gazetki:
Kamil Wydra,
Justyna Machaj,

Graficy/obróbka fotografii:

Marta Krucewicz,
Klaudia Dymitr,
Karolina Kurpiel

Działy :

Muzyczny

Aleksandra Rybacka
Adrian Dutczak,
Marek Gierczak

Sport

Jakub Świderek,

Jakub Dudek,
Szymon Karkut

Wydarzenia

Aleksandra
Jasińska, Aleksandra
Kłonowska,
Aleksandra Tymrakiewicz

Felieton

Magdalena Drąg,
Patrycja Lichańska

Wywiad i reportaż

Kamil Tysa, Karina
Różycka, Michał Reguła

Hobby

Paulina Targoni,
Anna Sopol,
Anita Lech,
Kamila Dymara

Współpraca: Sylwia
Trymbulowicz

Opiekun: Magdalena
Maziarz



Aktualności

Nasza gazeta szósta, a strona www czwarta w Polsce!



MAM FORUM PISMAKÓW
OGÓLNOPOLSKI KONKURS GAZETEK SZKOLNYCH

W grudniu 2011 roku „Głos Żubra” będzie świętował piątą urodziny— pierwszą okrągłą rocznicą!

W tym roku po raz trzeci zgłosiliśmy się do konkursu dla gazetek szkolnych „Ogólnopolskie Forum Pisma-ków”. Konkurs organizują wspólnie dwie instytucje: Zespół Szkół Nr 2 w Wałbrzychu i Fundacja Nowe Media.

Szósta gazeta

Dwa lata temu i przed rokiem zajęli-

śmy 9 miejsce w kategorii szkół ponadgimnazjalnych, w tym roku jesteśmy trzy miejsca wyżej. Zdobyliśmy 135 punktów od jurorów, za rok nadal będziemy walczyć!

Czwarta strona w Polsce

Od września 2010 roku mamy nową stronę internetową. Grudniowe badania korzystania ze szkolnych mediów elektronicznych pokazały, że uczniowie ZSP Nr 1 coraz częściej zaglądają na stronę internetową szkoły. Docenili ją także jurorzy XVI Forum Pisma-ków. Po raz pierwszy przyznano

tytuł Mistrza Internetu, a nam do podium zabrakło jednego punktu. Z ilością 95 pkt. uplasowaliśmy się na czwartej pozycji.



nowe media
fundacjanowemedia.org

*Ta gazetka to sukces wielu wspa-
niałych osób — byłych i obecnych
uczniów klas dziennikarskich. Dzię-
kuję Wam za współpracę i cierpli-
wość!*

Magda Maziarz



K. Markowska i A. Pikulska. Fot: LS

Aneta Pikulska pierwsze miejsce w trzeciej edycji Powiatowego Konkursu Poezji Niemieckiej. Konkurs odbył się 31 marca 211 roku w Szkolnym Centrum Informacji, w naszej szkole.

Uczniowie wszystkich czterech szkół ponadgimnazjalnych z powiatu oławskiego rywalizowali w dwóch

Śpiewają najlepiej w powiecie ... i to po niemiecku!

kategoriach: recytacja i poezja śpiewana. W kategorii poezja śpiewana uczennice ZSP Nr 1 były niepokonane.

Aneta Pikulska zuroczyła słuchaczy swoją interpretacją poetyckiej piosenki Yvonne Catterfeld „Glau an mich”, a Karina Różycka w przejmujący sposób zaśpiewała utwór Marleny Dietrich „Geh nicht fort”. Z kolei duet

Karolina Lipicka i Karina Różycka wyśpiewała trzecie miejsce piosenką z gatunku Neue Deutsche Härte grupy „Unheilig” – „Geboren um zu Leben”.

Natomiast pierwsze miejsce wyrecytowała Klaudia Markowska z ZSP

w Jelczu Laskowicach za recytację wiersza Bertolda Brechta „Die Seeräuber-Jenny”, drugie miejsce – Dominika Kossowska z LO w Oławie, trzecie miejsce – Kamila Sokółowska, uczennica ZSP Nr 1 w Oławie, za wiersz Annelise Langner „Die Nussbaum-Geschichte”.

Organizatorkami konkursu były Agata Hebisz i Lucyna Seredyńska. (mm)



K. Różycka i K. Lipicka. Fot. P. Targoni



Wydarzenia

Nasi pomogli bić rekord Guinnessa

19 kwietnia 2011r. uczniowie ZSP Nr 1 jako wolontariusze uczestniczyli w biciu rekordu Guinnessa w pieczeniu pasztetu z dziczyzny w restauracji „Cykada” w Stanowicach.



M. Słabicka—Kędra i M. Rataj—Bachul przygotowały uczniów do imprezy. Fot mm



przygotowali stół kawowy, pomarańczowy i niebieski.

cowali uczniowie:

Karol Oczowiński kl 3G
Dominik Marczak kl 1G
Mateusz Lach kl1G
Daria Kułakowska 1G
Adraiana Osyda kl 1G
Izabela Jaroch kl1G

Przygotowania do imprezy

Już w piątek 18 kwietnia uczniowie: Karol Oczowiński, Michał Wawrzyniak, Klaudia Lech i Anna Snopek, pod opieką Marii Rataj – Bachul i Małgorzaty Słabickiej – Kędry, ustawiali dekoracją świąteczną, którą przygotowali uczniowie z klas 1G, 2G, 3G (technikum organizacji usług gastronomicznych). Nasza szkoła prezentowała również dekoracje stołów wielkanocnych. Uczniowie

Kucharzy sześciu

W sobotę, 19 kwietnia, od godziny 8.00 uczniowie pomagali w przygotowaniu sali na przyjęcie gości. Pod okiem Grzegorza Jankowiaka, szefa kuchni, sześć osób pracowało, przygotowując sosy do pasztetu, doprawiając grochówkę oraz myjąc naczynia w zmywalni.

Jako kucharze pra-



Mateusz Lach przy grochówce. Fot: mm



Cykada



Reprezentantki naszej szkoły. Baner szkoły w centralnym punkcie imprezy. Maria Rataj—Bachul ocenia baby wielkanocne.

Wolontariusze

W wolontariacie w Cykadzie uczestniczyli uczniowie:

Klasa 1G: Dominik Marczak, Daria Kułakowska, Izabela Jaroch, Adrian Osyda, Mateusz Lach

Klasa 2G:

Katarzyna Cielecka, Ilona Konieczna Weronika Opałka, Daniel Jałoszyński, Mateusz Gonska, Laura Pilucik.

Klasa 3G:

Anna Snopek, Marta Wolf, Dorota Krzyżowska, Ela Winogradow, Sylwia Boczuła, Kamila Głogowska, Karol Oczowiński, Klaudia Lech.

Wielkanocne baby

W restauracji Cykada odbył się również konkurs na babę wielkanocną. Uczniowie naszej szkoły prezentowali swoje wypieki wraz z przygotowanymi do nich przepisami. Wyróżnieni to:

Anita Maziarczyk – 1 miejsce

Aleksandra Bułat – 2 miejsce

Ewa Klimaszewska – 3 miejsce

Laura Pilucik – wyróżnienie

Karolina Jarosławska i Magdalena Piszewska – wyróżnienie

Joanna Kurysz i Elżbieta Bąkowska – wyróżnienie

Wszyscy uczniowie biorący udział w konkursie otrzymali nagrody.

Opiekunami wolontariuszy były Maria Rataj Bachul i Małgorzata Słabicka Kędra, pomagały im Agnieszka Szawan-Paras i Adrianna Skrętkowicz.

MSK

Fot: M. Maziarz



Wielkanocne baby przygotowane przez uczniów naszej szkoły.



Raport

Co z "naszymi alejkami"?

Co się dzieje na alejkach przy szpitalu? Czy powstanie lądowisko dla helikopterów? Czy stracimy szkolny parking? I czy obok naszej szkoły powstanie droga? Na te i inne pytania dotyczące okolicy naszej szkoły odpowiedzi szukały Karina Różycka oraz Karolina Lipicka.

Lądowisko

Rozbudowa oraz przebudowa Zespołu Opieki Zdrowotnej w Oławie trwa od listopada 2010 r. Na terenie szpitala ma powstać lądowisko dla helikopterów Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, a także odremontowana oraz powiększona część pomieszczeń obiektu szpitala przeznaczona na działalność Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Planowane ukończenie prac przypada na koniec września 2011 r.— *Prace miały zostać ukończone do końca września 2011 – mówi kierownik budowy Piotr Paszek. – Jednak już wiemy, że ten termin na pewno ulegnie zmianie. Całkowita wartość projektu wynosi 21 724 864,90 złotych. Plany budowy istnieją, lecz są one tylko i wyłącznie udostępnione do wglądu.*

Nowa droga

Przy okazji remontu powstał również projekt przedłużenia łącznika pomiędzy ulicą Kutrowskiego a ulicą Baczyńskiego, przyjęty zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Transportu

i Gospodarki Morskiej z dnia 2 marca 1999 r. Łącznik ten będzie drogą dojazdową wewnętrzną, gdzie będą

wzdłuż niej powstanie ścieżka rowerowa o szerokości 2,50m. Pojawia się także chodniki o szerokości 1,5m wykonane z kostki betonowej. Krystian Rzemyskowski, inspektor ds. Budowy i Utrzymania Dróg z Powiatowego Zarządu Drogowego w Oławie, wyjaśnia, że celem projektu jest stworzenie łatwego i szybkiego do-



Prace budowlane na terenie przy szpitalu. Fot. K. Różycka.



Piotr Paszek, kierownik budowy.

obowiązywały przepisy ruchu drogowego. Może to oznaczać, że spokojna okolica szkoły może stać się kolejną zakorkowaną ulicą Oławy. Dopuszczalna prędkość wynosić będzie 20 km/godz., natomiast dopuszczalna masa całkowita pojazdu 2,5 tony. Droga wewnętrzna o nawierzchni z masy bitumicznej będzie miała szerokość 6m, a

jazdu do szpitala dla ambulansów oraz pojazdów prywatnych.

Parking

Nie jest wiadome czy parking pod naszą szkołą zostanie, ale na pewno zostaną wyznaczone miejsca do parkowania dla nauczycieli oraz naszych uczniów.

**Okolice naszej szkoły
zmieni się już niedługo.
Nowa droga, lądowisko
i mniejszy parking.**



Wydarzenia

„Wszystko jest poezją, każdy jest poetą”

„Ptaki spalonej Warszawy” i „Mury” zyskały największe uznanie jurorów w szkolnym etapie konkursu recytatorskiego.

Konkurs nie bez powodu odbył się 3 marca. Obchodzimy wtedy Świętowo Dzień Pisarzy.

Konkurs rozpoczęła **Marta Brudnik**, nauczycielka religii utworem Grzegorza Tomczaka pt „Niebieska piosenka”.

Recytacja

Wrażliwa na uroki poezji młodzież występowała w dwóch kategoriach: recytacja i poezja śpiewana. W tej pierwszej, według jury, najlepsza okazała się

Ewelina Witos z klasy I j, która przygotowała „Ptaki spalonej Warszawy” oraz fragment „Małego Księcia”. Drugie miejsce zajęła **Katarzyna Prokofjew** z klasy I H, trzecie natomiast, łącznie z nagrodą publiczności uzyskał **Jacek Specht** z klasy III A.

Poezja śpiewana

Wśród śpiewających zwyciężyła **Sabina Gurkowska** z klasy IID, wykonując „Mury” Jacka Kaczmarskiego. Za nią uplasowały się kolejno: **Sylwia Bondzio** z klasy II G oraz **Wioletta Żabka** z klasy II H. Nagrodę publiczności wyśpiewał, wykonując piosenkę Tomasza Żółtki „ Kochaj



mnie i dotykaj”, **Adrian Gandziej** z klasy IV H.

Uczniów biorących udział w konkursie przygotowywały do występów polonistki z ZSP nr 1, panie: Edyta Dębicka, Magdalena Frontkiewicz, Małgorzata Lubkiewicz i Lidia Łabowska.

Tekst i fot. A Tymrakiewicz



Volvo znaczy toczyć się



Nazwy nie do wymówienia, pytania o białe noce i literaturę. To wszystko nie stanowiło problemów dla uczniów naszej szkoły. Wygrali turniej wiedzy o Szwecji, który odbył się 21 marca 2011 r. w Ośrodku Kultury w Oławie z okazji Dolnośląskich Dni Szwecji.

W konkursie brały udział trzy szkoły z Oławy—ZSP Nr1, Gimnazjum nr 1

i nr 2.

Konkurs został zorganizowany przy pomocy Towarzystwa Przyjaciół Szwecji, prowadziła go Elżbieta Towarnicka, która jest prezesem TPS. Rywalizacją młodych uczniów towarzyszyła wystawa zdjęć z krajobrazami Szwecji oraz stoisko z książkami szwedzkich pisarzy.

Opiekunkami uczniów były: Adriana Skretkiewicz i Agnieszka Kuczowska.

Jakub Dudek



Wydarzenia



Kutrowski zaprasza!

Jedynie w powiecie liceum dziennikarskie, 4-letnie technikum zapewniające przyszłościowy zawód, świetna atmosfera oraz młoda, doskonale rozumiejąca potrzeby ucznia kadra nauczycielska – te i inne argumenty usłysze-li gimnazjaliści podczas dwudniowych targów edukacyjnych, które odbyły się 16 i 17 marca, w Sali Gościnnej przy ulicy Lipowej.

Celem targów była promocja szkół ponadgimnazjalnych z powiatu oławskiego, uczniowie ZSP Nr 1 zapraszali także na odbywające się równoległe Dni Otwartych Drzwi w szkole. Reprezentanci naszej szkoły w składzie: Aleksandra Tymrakiewicz, Justyna Machaj, Sabina Piśula, Marta Kucewicz, Justyna Konikiewicz, Paulina Targoni, Kamil

Tysa, Radosław Sypień i Adrian Dutczak robili wszystko, by przekonać swoich młodszych kolegów do nauki w popularnie zwanej „Żubrówce”. Jak sami twierdzą, jest to „jeden słuszny wybór”.

Zainteresowanych naszą szkołą było wiele osób. Jedni zdecydowani bardziej, drudzy mniej. Z pewnością można powiedzieć, że nasze liceum cieszy się wielką popularnością. Wszystko wskazuje na to, że na frekwencję nie będą narzekać również technikum. Rezultaty pracy w dziale reklamy i promocji poznamy już przy rekrutacji.

Kamil Tysa



Jedni pracowali ciężko na targach edukacyjnych, inni przyjmowali uczniów gimnazjów w szkole. Podczas dni otwartych drzwi do ZSP 1 w Oławie przyszło około 400 gimnazjalistów z powiatu oławskiego. Czekali na nich osiem różnych prezentacji, prowadzonych przez uczniów i nauczycieli naszej szkoły.

Fot.: Karolina Kurpiel



Promocja 2011



Maria Bednarczyk i uczniowie Technikum Obsługi Turystycznej zachęcali do podjęcia nauki w kierunku turystyki.

Dni Otwartych Drzwi 2011

Ponad 400 uczniów gimnazjów i ich nauczyciele odwiedzili naszą szkołę w podczas dni otwartych drzwi.

Gimnazjaliści mogli dowiedzieć się niemal wszystkiego na temat specyfiki kształcenia w poszczególnych klasach, kół zainteresowań, zawodów, projektów i atmosfery w szkole.

Gospodarzami imprezy byli uczniowie klasy drugiej dziennikarskiej. To oni nadzorowali zwiedzanie i oprowadzali gimnazjalistów po szkole. Potencjalni kandydaci do klas pierwszych mogli także pobrać druki potrzebne przy rekrutacji, zapytać o zasady przyjęcia do szkoły i potrzebne zaświadczenia. (j)

Zdjęcia: Karolina Kurpiel



Uczniowie klasy pierwszej i drugiej LO nr II reklamowali klasę dziennikarską. Opowiadali o działaniach w ramach innowacji pedagogicznej — edukacja medialna.

Fryzjerstwo od lat cieszy się dużym zainteresowaniem wśród młodych ludzi.



Prezentację Technikum Organizacji Usług Gastronomicznych prowadziła Maria Rataj—Bachul. Pomagali jej uczniowie klasy 3G.



Wydarzenia

Koncert dla Izy

Młodzieżowa Rada Miasta przy pomocy samorządów uczniowskich zorganizowała koncert charytatywny dla chorej na białaczkę Izabeli Kawałko.

Koncert odbył się 12 marca 2011 roku w Ośrodku Kultury w Oławie, zagrały takie zespoły naszych rówieśników: Blue Balls Effect, Suck In

Red i Dupa Zbita. Zebrano 878 zł. Samorząd z ZSP 1 przyłączył się do akcji i przeprowadził zbiórkę pieniędzy w szkole. Radosław Sypień, przewodniczący SU, poinformował nas, że zebraliśmy 510 zł. Pieniądze będą przeznaczone na leczenie Izy, która zmagą się z białaczką.

Kristin i Jola

Najczęściej czytamy CKM

Uczniowie klasy 1D przeprowadzili ankietę dotyczącą tego z jakich mediów najczęściej korzystają uczniowie naszej szkoły.

Badanie korzystania z mediów

Prasa

Ankieta była anonimowa i została przeprowadzona w czterech klasach. Najczęstszą gazetą wymienianą przez uczniów, był CKM. Nie zabrakło jednak Gazety Powiatowej oraz gazet o tematyce sportowej i motoryzacyjnej.

Portale internetowe,

które najczęściej odwiedzają uczniowie, to: **facebook, nk, onet, wp, allegro, o2** oraz wszelkie portale sportowe. Celem korzystania z tych portali jest chęć zdobycia informacji o tym, co się dzieje na świecie, lub po prostu rozrywka.

Według naszych ankiet, 45% osób czasem kopiuje materiały z Internetu, 29% zawsze, a tylko 26% uczniów nigdy. Plagiat popelnia 25% ankietowanych, 33% czasem, 42% nigdy.

TV

Ulubionymi stacjami telewizyjnymi naszych uczniów są: TVN, TVN Turbo, Trwam oraz Polsat.

„Głos Żubra”

Zadaliśmy również pytania dotyczące szkolnej gazety "Głos Żubra". Na pytanie: Czy jest ona potrzebna w szkole? 45% osób odpowiedziało twierdząco, 25% przecząco, a 30% uczniów nie ma na ten temat zdania.

Dowiedzieliśmy się także, że wadami naszej gazetki są brak antypytaczy oraz kolorowych stron.

Gdy pojawiło się pytanie: Czego oczekujesz od naszej gazetki? Większość wskazała na antypytacze oraz informacje o tym, co się dzieje w szkole.

Wszyscy chcą "antypytaczy"

Są także zalety "Głosu Żubra", między innymi ciekawe obrazki, informacje o szkole, wywiady oraz nowości muzyczne.

Justyna Machaj



Majówki 2011

Majówka 2011 – Wrocław (Wyspa Słodowa)

2.05, godz. 13.00, Wyspa Słodowa
StarGuardMuffin
Brodka
Happysad
Strachy Na Lachy
Myslovitz
KNŻ (Kazik na żywo)

3.05.11 godz.13.00 Wyspa Słodowa
Fisz Emade
Tworzywo
Dezerter
Piersi
Dżem
Hey
Coma

Ceny biletów:

- karnet dwudniowy: 50 PLN
- bilet jednodniowy: 30 PLN

Majówka 2011 – Oława

W pierwszych dniach maja Ośrodek Kultury w Oławie organizuje imprezę pod nazwą Wielka Majówka. Każdego roku gości ona gwiazdy polskiej sceny muzycznej. Tym razem na estradzie wystąpi **Norbi oraz Ewa Farna**.



Majówka 2011 – Jelcz-Laskowice

Budka Suflera
Bracia
Piersi



Aktualności

Wkrótce w szkole

Rekolekcje

20 kwietnia to dzień wolny od zajęć dydaktycznych. Uczniowie biorą udział w rekolekcjach organizowanych przez księży uczących religii w naszej szkole.

Niemcy, Austria i Szwajcaria

27 kwietnia odbędzie się etap powiatowy Konkursu Wiedzy o Krajach Niemieckojęzycznych. Naszą szkołę będzie reprezentować czteroosobowy zespół wyłoniony w szkolnych eliminacjach konkursu.

Dzień Patrona Szkoły

29 kwietnia odbędzie się kolejny Dzień Patrona – święto szkoły obchodzone od ponad dwudziestu lat. Najważniejszym punktem obchodów jest zawsze konkurs o patronie szkoły. Biorą w nim udział tradycyjnie uczniowie klas drugich, zwycięzca jest wpisywany do „Złotej Księgi” szkoły.

Pożegnanie maturzystów

29 kwietnia pożegnamy także tegorocznych maturzystów. Klasy trzecie technikum i druga liceum przygotowują z tej okazji program artystyczny i upominki. Nasza redakcja od wielu lat wydaje „Absolwentnik”-pamiątkową gazetkę, która trafia do rąk każdego abiturienta.

Majowe wakacje

4 maja rozpoczynają się matury pisemne. W środę, czwartek i piątek nie ma zajęć dydaktycznych. Majowy długi weekend zaczyna się dla nas 29 kwietnia i kończy 9 maja 2001 roku.

Młodzież i Niesiołowski

Stefan Niesiołowski, poseł Platformy Obywatelskiej, wicemarszałek sejmiku, znany z działalności opozycyjnej dawniej i ciętego

języka obecnie, był gościem spotkania z młodzieżą.

A dokładnie mówiąc miał być gościem spotkania z młodzieżą na temat demokracji. Miał, ponieważ debata była otwarta dla wszystkich mieszkańców Oławy, co spowodowało, że młodzież prawie nie była dopuszczona do głosu.

Spotkanie odbyło się 8 kwietnia w Ośrodku Kultury w Oławie, brali w nim udział uczniowie LO nr 1 i ZSP Nr 1 w Oławie.

Stefan Niesiołowski mówił krótko na temat polskiej demokracji, druga część spotkania to debata, która przerodziła się jednak w mało młodzieżową dyskusję posta z mieszkańcami Oławy.

(m)

Rafał Zawiślak zabrał głos w dyskusji. Fot. K. Kurpiel

Rafał Zawiślak zabrał głos w dyskusji. Fot. K. Kurpiel



Fotograficzne sukcesy naszych uczniów

Tu byliśmy

Karolina Kurpiel z klasy 3d zajęła trzecie miejsce w powiatowym konkursie na fotoreportaż „Tu byliśmy”. Karolina przedstawiła pracę zatytułowaną „Zawieszeni na linie”, która jest zbiorem zdjęć zrobionych podczas wycieczki do wrocławskiego parku linowego.

Fotoreportaż z Dnia Przedsiębiorczości

Patrycja Barcicka zdobyła drugą nagrodę w powiatowym konkursie na fotoreportaż z Dnia Przedsiębiorczości. Patrycja była 1 kwietnia w Miejskim Przedszkolu nr 3 „Bajka” i towarzyszyła cały dzień przed-

szkolakom i ich wychowawczyni.

W tym samym konkursie także dwa wyróżnienia trafiły do naszych uczennic:

Karoliny Kurpiel i Aleksandry Janiak, które w swoich fotoreportażach ukazały dzień pracy w Studiu Reklamy WENA.

(m)

Mycie zębów-jedno ze zdjęć Patrycji.



To nas interesuje

Minęło 7 lat od czasu, gdy w sieci pojawił się Facebook. Portal bardzo szybko stał się popularny na całym świecie, ma wiele milionów użytkowników, wiele aplikacji, gier i cały czas wzbudza duże zainteresowanie. Uczniowie klasy trzeciej dziennikarskiej wypowiedzieli się w ramach przedmiotu edukacja medialna na temat „Siedem lat Facebooka. Co to zmieniło w Twoim życiu?” Prezentujemy dwie prace—Sylvii Trymbułowicz i Agaty Mądel.

Facebookowy szzał

Od paru lat Polacy oblegali portal społecznościowy www.nasza-klasa.pl. Komunikowali się dzięki niemu, chwalili się swoimi zdjęciami i jak sugerowała nazwa, odnajdywali swoich znajomych ze szkolnych lat.

To ostatnie cieszyło się dużą popularnością, zauważyłam to nawet w swojej rodzinie. Dobry pomysł, żeby po dwudziestu latach odnaleźć koleżankę! Nagle Nasza-klasa z różnych przyczyn straciła popularność. Wielu z tego portalu przeszło na inny, a mianowicie na www.facebook.com. Nastąpiła nowa moda. Każdy zakłada konto na Facebooku. Według rankingu przeprowadzonego przez www.alexa.com wiemy, że Facebook jest drugą najczęściej odwiedzana stroną internetową na świecie, natomiast w Polsce znajduje się na miejscu ósmym. Facebook na początku lutego bieżącego roku skończył siedem lat. W Polsce popularność zdobył trochę później. Jak bardzo wpłynęło to na nasze dotychczasowe życie?

Uważam, że Facebook, jak każdy inny portal, ma dobre i złe strony. Z biegiem czasu zauważam coraz więcej tych złych. Tego typu strony uczą nas po części lenistwa. Zamiast zadzwonić do znajomej, spytać co tam słychać, czy nawet przyjść do niej na herbatę, piszemy wiadomości, albo dowiadujemy się o czymś ze zdjęć, opisów... Często zdarza się, że ciężko nam się porozumieć z innymi, utrzymać normalne przyjaźnie, ponieważ ciągle wysyłamy do siebie wiadomości, w tym przypadku na Facebooku.

Drugą kwestią jest fakt, że każdy wszystko o nas może wiedzieć. Chłopak z tobą zerwie, zmienisz swój stan z *w związku na wolna* i sypią się pod tym komentarze wy-

rażające ogromne współczucie, piszą nawet osoby, z którymi nie masz kontaktu. Ba, może nawet ktoś to lubi! Żeby potwierdzić swoją tezę zrobiłam mały eksperyment. Kilka dni temu i ja zmieniłam swój stan na *wolna*. Co było dalej, jest oczywiste. Minęło kilka sekund i napisał do mnie były chłopak mojej koleżanki. Pytał dlaczego ja to zrobiłam, jak mogłam, że co to się dzieje na tym świecie, dlaczego wszyscy się rozchodzą. Gdyby mógł, to by na mnie nakrzyczał, ale Facebook nie daje jeszcze takiej możliwości. Po chwili komentarze dodały koleżanki z klasy, znajoma z widzenia, koleżanka i kolega z gimnazjum. Przykre jest to, że nawet moje bardzo dobre koleżanki pytały mnie przez Gadu-Gadu, co się stało. A jeszcze bardziej przykre jest to, że moja przyjaciółka napisała do mnie wiadomość prywatną na Facebooku. Wyraziła szczere współczucie i pocieszała, że wszystko będzie jeszcze dobrze. Szkoda, że nawet na Gadu-Gadu do mnie nie napisała, nie wspominając już o istnieniu telefonu komórkowego. Wszystko rozgrywało się w ciągu jednego dnia i nawet do mojego chłopaka dzwonili koledzy z pytaniem co się stało. Czy to jest normalne? Utwierdziło mnie to w przekonaniu, że ludzie wychodzą z założenia, że skoro coś jest napisane na Facebooku, to musi być prawdą. Niektórzy wysyłają zaproszenia do znajomych nawet osobom, które widziały raz w życiu. Komentują zdjęcia, klikają *Lubię to*, a jak się gdzieś spotkają, to nawet sobie cześć nie powiedzą. Ostatnio również modne jest dodawanie przez kobiety w ciąży zdjęć USG. Jeszcze trochę, a dojdzie do tego, że najbliżsi będą dowiadywali się o wszystkim tą właśnie drogą.

Zamiast cieszyć się wspaniałą nowiną w gronie rodzinnym, one cieszą się w gronie znajomych na Facebooku. Spotkałam się ostatnio z dziwnym zjawiskiem. Kobieta, będąca w ciąży, przez cały ten okres opisywała wszystko, prawie każdy dzień, każdy ruch dziecka na swojej tablicy. Nawet w dniu porodu napisała, że idzie rodzić. Gdy było już po wszystkim, napisała o której urodziła. No i oczywiście nie zabrakło zdjęcia. Nawet dzisiaj napisała, że czeka na wypis i wraca do domu. Czy to nie jest przesada? To jest intymna sprawa każdej kobiety. Nie rozumiem potrzeby dzielenia się taką rzeczą z milionami osób na Facebooku.

Oczywiście nie twierdzę, że wszystko jest złe. Gry, aplikacje czy różne inne rozrywki, znajdujące się na Facebooku są ciekawe. Tak samo interesujące jest to, że coraz więcej różnych firm, instytucji zakłada swoje konta w celu reklamy. Ale teraz wszystko kręci się wokół tego portalu. Nie skupiamy się na tym tylko dlatego, że jest taka moda i wszyscy tak robią. W pewnym radiu jest konkurs, w którym bierze się udział za pomocą Facebooka. Z przyzwyczajenia codziennie wchodzimy na swoje konta i sprawdzamy co słychać u znajomych facebookowiczów. Niektórzy sądzą, że jak ktoś nie ma założonego konta, to nie wie co się dzieje na świecie i jest zacofany. Czasami, nawet wśród znajomych, toczą się rozmowy na temat nowych aplikacji. Jak widać, Facebook jest wszędzie, pochłonął nas wszystkich, nie kontrolujemy tego, ani nie zdajemy sobie z tego sprawy. Wszystko byłoby w porządku, gdybyśmy robili to z umiarem i zachowali resztki zdrowego rozsądku. Ekshibicjonizm facebookowy może obrócić się przeciwko nam.

Sylvia Trymbułowicz



Facebook

Fejs Bóg

Czym jest Facebook? Miejscem spotkań, wymiany myśli, kopalnią informacji czy może raczej wielkim targowiskiem próżności i polem autopromocji?

Wydaje się, że chyba wszystkim po trochu. Bo serwis ten jest narzędziem, można powiedzieć wielofunkcyjnym. Jednym służy jedynie jako tablica ogłoszeniowa, inni traktują go jak rodzinny album, jeszcze inni toczą na nim burzliwe dyskusje. Co więcej, każdy użytkownik może dostosować go do własnych wymagań i potrzeb.

Historia tego serwisu zaczęła się siedem lat temu, kiedy to 27-letni dziś, Mark Zuckerberg stworzył serwis dla bardzo wąskiego grona – studentów Harvardu. Czy mógł wtedy przypuszczać, że stanie się najmłodszym miliarderem świata? Chyba nie. Trzeba jednak przyznać, że za sukcesem Facebooka stoi cała seria genialnych posunięć jego twórcy. Większość moich znajomych korzystających z niego, twierdzi, że jest bardziej funkcjonalny i przejrzysty niż inne tego typu portale społecznościowe, a układ mikrobloga sprawia, że są na bieżąco powiadamiani o aktywności swoich znajomych.

Natomiast kolejne udoskonalenia wizualne sprawiały, że stał się on bardziej przyjazny dla użytkowników. Czat, gry sieciowe, możliwość umieszczania filmów czy udostępnienia własnych programów – to tylko niektóre z atrakcji czekających na Facebooku, oraz niezaprzeczalny powód, dla którego maleje zainteresowanie np. Naszą Klasą.

Nie trudno jednak od razu dostrzec drugiej strony medalu. Na forach internetowych coraz częściej spotyka się opinie, że Facebook to nowa religia, bądź też totalitaryzm XXI wieku. I rzeczywiście: „nie ma cię na Facebooku – nie istniejesz”. Dawniej młodzi ludzie wymieniali się numerami telefonów. Teraz mówi się po prostu: znajdź mnie na „fejsie”. Łatwo domyślić się, że ta wszechdo-

stepność może być niebezpieczna. Różne pisma podają, że na amerykańskim facebooku pojawiły się już eksperymenty, w których system danych zawartych w profilach użytkowników sam rozpoznaje i podpisuje osoby znajdujące się na danym zdjęciu. Ta nowa usługa ma pozwolić na automatyczne określanie współrzędnych geograficznych. To, czego tropieniem zajmowały się do tej pory specjalne służby, wielu z nas nieświadomie wystawia z własnej woli na widok publiczny. Równie podejrzane wydają się także różne inicjatywy, mające być rzekomo happeningami. Dobrym przykładem jest tutaj znana w całej Polsce a nawet poza granicami „Akcja Krzyż” czy „Dzień bez Smoleńska”, które miały duże grono swoich fanów właśnie na Facebooku. Warto zwrócić uwagę, że akcje te mają podtekst polityczny. Tak więc nawet osoby publiczne wykorzystują często ten środek przekazu, do promowania swojej osoby.

Kontrowersje wokół portalu stały się na tyle istotne, że na jego temat powstało już w Polsce kilka sztuk teatralnych. Mają nie jednoznaczne tytuły, jak: „Ojciec Bóg” czy najbardziej chyba trafny: „Fejs Bóg”. W tym ostatnim spektaklu portal przybiera cechy ludzkie. Jak czytamy w recenzji czasopisma „Komputer świat”, dla jednego z bohaterów portal staje się pocieszycielem, spowiednikiem, a nawet kochankiem. Każde udzielać się w internetowych akcjach protestacyjnych, które są jedynie imitacją prawdziwego buntu. Przykład ten pokazuje jak wielki wpływ na życie ludzi ma Facebook. Problem jednak w tym, że niektórzy przesiadują tam całymi dniami. To prowadzi do pewnej refleksji – na ile znajomi, którzy nas zapraszają są naszymi znajomymi i czy w trudnej sytuacji moglibyśmy liczyć na ich pomoc. To z kolei skłania do zastanowienia się czy za tym miejscem, gdzie ludzie wymieniają swoje myśli, nie stoi

ktos potężniejszy od nich, czy nie jest tak, że ten słynny „Fejs Bóg” nie staje się jakimś współczesnym bożkiem, który na naszej naiwności i potrzebie kontaktu zarabia pieniądze i który coraz bardziej uzależnia nas od siebie.

Nie chodzi mi tu o demonizowanie tego narzędzia, bez którego, wydawałoby się, wielu nie potrafi przeżyć, ale o niebezpieczeństwa jakie niesie ze sobą „przedawkowanie”. Mam na myśli imitację ludzkich relacji czy złudę namacalnych przyjaźni. Bo czy człowiek uzależniony od wirtualnych znajomości będzie umiał odnaleźć się w świecie realnym?

Można by pomyśleć, że najlepiej w ogóle nie zaczynać przygody z „fejsem”. Nic z tych rzeczy! Jest to znakomite źródło wiedzy o otaczającym nas świecie i chyba najlepszy sposób na szybkie dotarcie z informacją do tych odbiorców, na których najbardziej nam zależy. Dla mnie to także sposób komunikacji ze znajomymi, szczególnie tymi nieco dalszymi, dla których w codziennym życiu nie starcza mi czasu.

Dlatego wydaje mi się, że najlepiej podejść do Facebooka tak jak podchodzi się do innych narzędzi. Posługiwać się nim, jednak z zachowaniem pewnej ostrożności. Przede wszystkim nie umieszczać na nim zbyt wielu informacji o sobie, zwłaszcza takich, które ktoś może w przyszłości wykorzystać przeciwko nam. Trzeba także uważać na to kogo przyjmujemy do grona znajomych. Dobrze by były to osoby, które faktycznie znamy i do których mamy zaufanie. Pozwoli to uniknąć ewentualnych niejasnych sytuacji. Oczywiście należy też kontrolować czas spędzony przed komputerem, by nie zaniedbać innych, ważniejszych zajęć. Jeśli tylko się do tego zastosujemy, z pewnością będziemy mogli powiedzieć o naszej facebookowej aktywności „Lubię to”.

Agata Mądel



Ludzie i ich pasje

Gdy biegam, mam 5 minut dla siebie

Anna Bielicka - nauczycielka wychowania fizycznego w ZSP nr 1 w Oławie. Z natury optymistyczna, skromna i spokojna kobieta, matka dwojga dzieci, zamężna. Ukończyła Liceum medyczne i wciąż do medycyny czuje sentyment. Nie wiedziała do końca co chce robić w życiu, kim chce być.

Zakochała się w bieganiu

-Dużo interesowałam się sportem, chodziłam na taekwondo, byłam instruktorką pływania, jeździłam konno – mówi Anna Bielicka. - Pomyślałam, że warto spróbować zająć się sportem profesjonalnie. Doostałam się na Akademię Wychowania Fizycznego (AWF). Po skończeniu studiów próbowałam swoich sił w wielu dyscyplinach sportu.

Pewnego dnia pojechała ze znajomymi do Wrocławia dopingować koleżkę, który brał udział w maratonie. Chciała zobaczyć jak wygląda „ten cały maraton”.

- Gdy zobaczyłam te wszystkie stanowiska, ustawione bariery, ulice pozamykane i biegaczy, coś we mnie wstąpiło. Tu jeden biegacz, tam drugi, trzeci. Jak oni byli ubrani - wspomina pani Anna. – Ujęło mnie ich zmęczenie, ale i radość na twarzach. Wtedy zakochałam się w bieganiu i powiedziałam sobie, że muszę tu stanąć na starcie za rok .

Na Annie maratony robią ogromne wrażenie - każdy biegacz dostaje medal. I ten zapach „Bengaju”, którym każdy smaruje się przed biegiem.

Czasami łyż stają w oczach

Od wspomnianego dnia zaczęła się przygotowywać i trenować amator-



sko. Udało się. Pobiegła w swoim pierwszym maratonie, który odbył się w Poznaniu. Później biegała już wszędzie, gdzie się tylko dało. – *Uczucia, jakie się przeze mnie przeżywały na mecie, były nie do opisanania. To jest ogromna satysfakcja . Łży stają w oczach i bardzo często się wzruszam, jak wbiegam na mecie . Nie można przewidzieć swojego zachowania na mecie. Często zmę-*

czenie ściska za gardło i nie jest się w stanie powiedzieć ani słowa. Ciarki są dosłownie na całym ciele – mówi Anna Bielicka.

Z żaróweczką na głowie

Jest amatorką, więc wszystkie biegi uważa za swój duży sukces. Biegła na Śnieżkę i w ogólnej klasyfikacji była 6.W Boguszowie zajęła 3 miejsce. Brała udział w biegu najkrótszej nocy w roku, czyli w czerwcu. Bieg zaczyna się o 22.00, a kończy się czasami nad ranem. Jest to bieg górski. Biegnie się z żaróweczką na głowie, jest bardzo ciemno, tylko w niektórych miejscach widać małe jasne plamki – innych biegaczy. Ponoć w lesie widać małe błyszczące oczy przyglądających się biegaczom zwierząt. W maratonie we Wrocławiu, w kategorii wiekowej K30, Anna Bielicka zajęła 3 miejsce . – *Teraz przygotowuję się do biegu 24- godzinnego w formie sztafety. Biegnie się drużynach, po 3 kilometry każda, wokół miasta, wszystko trwa 24 godziny.*

Długie bieganie

Pani Anna biega 5 razy w tygodniu, oczywiście, jeśli czas jej na to pozwoli. W dobrym tempie przebiega po 10-20 kilometrów. Nie lubi sprintów. Jest typem długodystansowca. Uważa, że bieganie uczy pokory, pokazuje, że aby wygrać, trzeba dużo i ciężko pracować. Pani Anna sądzi, że nieważne czy jest się amatorem, czy zawodowcem – najważniejsza jest miłość do biegania. Jej największym marzeniem jest przebiegnięcie 100 kilometrów. Myśli jednak, że zanim się tak stanie, przed nią jeszcze długie lata biegania w maratonach.

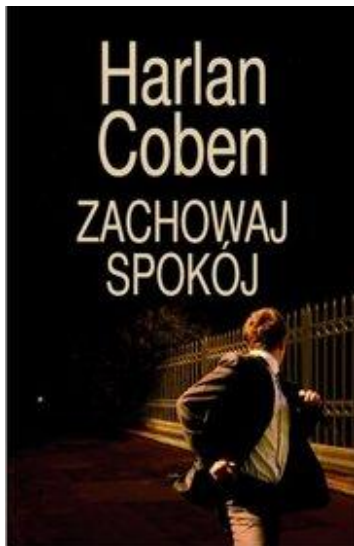
Anita Lech



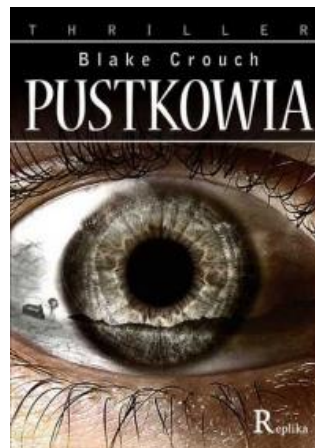
Kultura

Po przejrzaniu nowości wydawniczych oraz własnej, w tym miesiącu polecam dwa niesamowicie wciągające thrillery.

Pierwszą książkę napisał Harlan Coben, mistrz „strasznych” opowieści. Książka opowiada historię Adama, którego rodzice zaniepokojeni tym, że po samobójstwie kolegi z klasy ich szesnastoletni syn zamknął się w sobie, instalują na jego komputerze program szpiegowski. Śledzą każdy ruch chłopaka, każdy wysłany i odebrany e-mail. Ze zgrozą odkrywają wiadomość przesłaną przez anonimowego nadawcę, który każe mu siedzieć cicho. Czy Adam wie coś na temat samobójstwa? Każda rodzina ma swoje tajemnice... Przeczytasz, i będziesz chciał sięgnąć po inne powieści Cobena.



Kolejną pozycją jest książka pt. „Pustkowie” Blake’a Crouch’a. Ceniony autor powieści kryminalnych Andrew Thomas wypoczywa w zaciszu swego domu nad jeziorem, szykując się do promocji kolejnej książki. Odpoczynek przeradza się w koszmar, kiedy list, który początkowo uznał za makabryczny żart, okazuje się autentyczną wiadomością od mordercy.



Na terenie jego posiadłości w płytkim grobie spoczywają zwłoki kobiety bestialsko zamordowanej nożem z jego własnej kuchni. Na ciele znajdują się ślady krwi pisarza. Prześladowca wydaje się niepokojąco dobrze znać jego każdy krok oraz szczegóły z jego życia... By nie narażać bliskich na zemstę nieznanego wroga, a siebie samego na konfrontację z policją, pisarz podejmuje grę narzuconą przez mordercę. Wykonując jego polecenia, wyrusza w drogę przez piekło, bez gwarancji powrotu...

Paulina Targoni

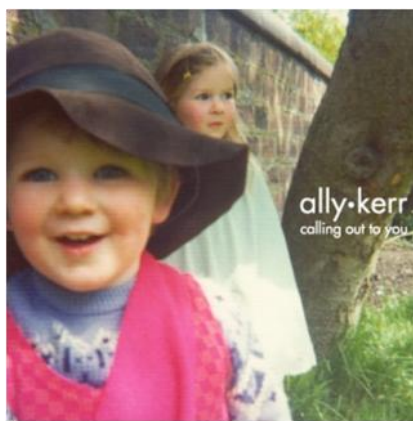


Hemp Gru - „Jedność”

Długo oczekiwany album Jedność, został zapowiedziany przez wytwórnię HEMP REC. Premiera planowana jest na 16 kwietnia 2011. Album ma zawierać 10 utworów. Płyta będzie otwarta utworem Obudź się, a zamknięta utworem Outro. Jest to pierwszy album zapowiadający Trylogię Hemp Gru 3 - „Jedność, Lojalność, Braterstwo”.

Wśród gości na płycie pojawiają się: Żary, Jasioł MBH, Hudy HZD, Paluch oraz Jr. Stress. **Data premiery: 2011-04-16**

All Kerr - "Calling Out



to You"

All Kerr to słynny muzyk zamieszkujący Glasgow, w Szkocji. Muzyką na poważnie zajął się w 2002 r. Sam tworzy tekst i muzykę. Gatunek muzyki, jaki prezentuje to pop,

rock. Nigdy nie występował na żywo. Artysta ma już na swoim koncie dwa krążki: "Calling Out of You" oraz "Off The Radar".

Płyta „Calling Out to you” została w 2004r. nagrana w japońskim studio, rok później w Wielkiej Brytanii. Album zawiera 12 utworów, w tym hity "All Alone Again" i "Someone's Got a Crush on Me". Zyskał na sławie również dzięki singlowi "The Sore Feet Song", który pojawia się jako openig w sławnym anime "Mushishi" w reżyserii Hiroshi Nagahama.

Album jest bardzo melodyjny, szczerzy jak i nastrojowy. Płyta zawiera utwory o wielkiej miłości lub o jej stracie. Autor wyraża w dziele swój sposób bycia, zastanawia się nad światem i podziwia go. Po wydaniu drugiej płyty artysta wyruszył w podróż po świecie w poszukiwaniu inspiracji do kolejnych utworów.

Marta Kruczewicz



Kolejny wernisaż

Wernisaż prac fotograficznych uczniów klasy 1D odbędzie się 13 maja 2001 roku w Galerii OKO w Oławie.

Wystawa jest efektem pracy uczniów podczas warsztatów w szkole i zajęć pozalekcyjnych.

Po raz kolejny współorganizatorem wystawy i prowadzącym zajęcia był Zbigniew Kordys.

Na wernisaż i wystawę zapraszają: Głos Żubra, Ośrodek Kultury w Oławie i Starostwo Powiatowe w Oławie.



Z okazji nadchodzących
Świąt Wielkanocnych
Życzymy
wszystkim naszym
Czytelnikom
Dużo spokoju i pogody ducha
Czasu spędzonego z ludźmi,
którzy są dla Was ważni!

Redakcja „Głosu Żubra”.

Wesołych Świąt!

